

SPIS TREŚCI

<i>Tytuł</i>	<i>Strona</i>
Poświęcenie	95
Wyznanie ustami	105
Czytanie Biblii	119
Spotykание się	137
Modlitwa	151
Wczesne wstawanie	167

POŚWIĘCENIE

wersety biblijne: Wj 28,1-2.40-41; 29,1-25; Kpł 8,14-28; Rz 6,13.16.19; 12,1; 1 Kor 6,19-20; 2 Kor 5,14-15

Zajmijmy się teraz kwestią poświęcenia chrześcijanina.

To, czy ktoś się poświęci, zależy od tego, czy miał on właściwe doświadczenie zbawienia. Jeżeli uważa swoją wiarę w Pana Jezusa za przysługę wyświadczoną Panu, a swoją wiarę w Boga za grzeczność wobec Niego, niemożliwe jest, aby z taką osobą nawet rozmawiać o poświęceniu. Równie daremne jest rozmawianie o poświęceniu z kimś, komu wydaje się, że szerzy sprawę chrześcijaństwa i że jego zbawienie jest dla niego wielkim zaszczytem. Taki człowiek nie ma najlepszego startu w swojej chrześcijańskiej wierze; nie ma dobrego początku. Nie można oczekiwać od niego, że się poświęci. Musimy zdać sobie sprawę, że to Pan okazał nam łaskę i miłosierdzie. To Pan nas kocha i zbawił nas. Dlatego poświęcamy Mu wszystko, co do nas należy.

Nauczanie na temat poświęcenia można znaleźć zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie. Wiele fragmentów w Nowym Testamencie, takich jak szósty i dwunasty rozdział Listu do Rzymian, mówi o poświęceniu. W Starym Testamencie poświęcenie wzmiankowane jest ze szczególnym odniesieniem do Aarona i jego domu. Księga Wyjścia, rozdziały 28 i 29 oraz 8 rozdział Księgi Kapłańskiej mówią o poświęceniu Aarona i jego domu. Chociaż poświęcenie jest pierwszym i podstawowym przeżyciem w naszej służbie Bogu, w Bożym Słowie nie znajdziemy wielu fragmentów, które bezpośrednio nauczałyby na jego temat. Aby zrozumieć znaczenie poświęcenia, potrzebujemy przestudiować wymienione powyżej wersety.

I. PODSTAWA POŚWIĘCENIA

Drugi List do Koryntian 5,14-15 pokazuje nam jasno, że przemożna moc miłości Pana jest dla Bożych dzieci podstawą, aby żyć dla Tego, który umarł za nie i został wzbudzony z martwych. Człowiek

żyje dla Pana, ponieważ jest do tego zmuszony miłością Pana. Słowo *zmuszony* w języku oryginalnym można również przetłumaczyć „naciśnięty ze wszystkich stron”, tj. mocno ściśnięty z każdej strony. Znaczący, że coś jest mocno związane i owinięte. Miłość związała nas i nie możemy uciec. Kiedy człowiek jest zakochany, będzie odczuwał przywiązanie. Jesteśmy przez Niego związani, nie mamy drogi ucieczki. On za nas umarł, a my powinniśmy dzisiaj dla Niego żyć. Miłość zatem jest podstawą poświęcenia. Człowiek poświęca się Panu z powodu miłości Pana. Nikt nie poświęca się Panu, dopóki nie zakosztuje Jego miłości. Człowiek musi zakosztować miłości Pana, zanim będzie się mógł Mu poświęcić. Kiedy zakosztuje miłości Pana, poświęcenie nastąpi spontanicznie.

Poświęcenie opiera się na miłości Pana. Jest ono jednak również oparte na prawach Pana. Prawdę tę objawia 1 List do Koryntian 6,19-20: „[...] nie należycie do samych siebie [...] Zostaliście bowiem nabyci za cenę”. Nasz Pan wydał za nas własne życie; stał się okupem, aby nabyć nas z powrotem dla siebie. Zostaliśmy nabyci przez Niego. Ponieważ Pan nas odkupił, my z własnej woli wyzbywamy się dla Niego naszej wolności. Nie należymy już do siebie samych; należymy do Pana. Musimy oddawać Bogu chwałę w naszych ciałach, ponieważ nie należymy do siebie samych; zostaliśmy nabyci przez Pana za wielką cenę. Ceną, którą On zapłacił, była Jego własna krew przelana na krzyżu. Dlatego też, jeżeli chodzi o prawa Pana, należymy do Niego.

Musimy sobie dobrze zdawać sprawę, że zostaliśmy nabyci przez Pana. On nabył nas za najwyższą możliwą cenę. Nabył nas nie srebrem ani złotem, lecz Swoją własną krwią. Widzimy tutaj zarówno miłość Pana, jak i Jego prawa. Służymy Panu, ponieważ On nas kocha i podążamy za Nim, ponieważ ma do nas prawo. To prawo, będące wynikiem odkupienia, zmusza nas, byśmy sami oddali się Panu. Miłość, która jest skutkiem odkupienia, również zmusza nas do oddania Mu siebie samych. Podstawą poświęcenia są zarówno Jego prawa, jak i Jego miłość. Poświęcenie opiera się na prawie, jakie Pan ma do nas, i jest ponad wszelką sentymentalną ludzką miłością. Oto powody, dla których oddajemy siebie Panu.

II. ZNACZENIE POŚWIĘCENIA

Samo zmuszenie przez miłość lub uznanie Jego prawa do nas

nie jest jeszcze poświęceniem. Kiedy człowiek został przymuszony miłością Pana i uznał Jego prawa, winien uczynić jeszcze jeden krok. Krok ten postawi go na nowej pozycji. Dzięki temu, iż Pan przymusił nas, a także dlatego, że nas nabył, oddzielamy siebie od wszystkich innych rzeczy. Od tej chwili żyjemy dla Pana. Na tym polega poświęcenie. W niektórych miejscach chiński przekład Starego Testamentu tłumaczy słowo *poświęcenie* jako „otrzymywanie świętej posługi”. Otrzymać świętą posługę znaczy otrzymać służbę dla Boga. Jest to święta służba. Oto poświęcenie. Poświęcenie jest otrzymaniem służby dla Boga. Jest powiedzeniem Panu: „Od dzisiaj oddzielę się od wszystkiego, aby służyć Tobie, ponieważ Ty mnie ukochałeś”.

III. CZŁOWIEK POŚWIĘCONY

Spójrzmy na Księgę Wyjścia 28,1-2 i 29,1.4.9-10.

Po przeczytaniu tych wersetów możemy zobaczyć, że poświęcenie to szczególna sprawa. Naród izraelski był narodem wybranym przez Boga (Wj 19,5-6), ale nie stał się narodem poświęconym. Wśród Izraelitów było dwanaście plemion, jednak nie wszystkie dwanaście plemion otrzymało świętą służbę. Jednym z dwunastu plemion było plemię Lewiego. Było to plemię wybrane przez Boga (Lb 3,11-13), nie było jednak plemieniem poświęconym. Spośród wielu Lewitów tylko dom Aarona otrzymał świętą służbę. Nie wszyscy Izraelici otrzymali świętą służbę, nawet nie wszyscy Lewici. Tylko dom Aarona otrzymał świętą służbę. Aby być poświęconym, trzeba było należeć do tego domu. Jeśli ktoś nie był członkiem tego domu, nie mógł siebie poświęcić. Tylko członkowie tego domu – domu Aarona – posiadali kwalifikacje, aby stać się kapłanami i tylko oni mogli poświęcić siebie.

Dzięki niech będą Bogu, że dzisiaj wszyscy jesteśmy członkami tego domu. Ci, którzy wierzą w Pana, są członkami tego domu. Wszyscy, którzy zostali zbawieni przez łaskę, są kapłanami (Obj 1,5-6). Bóg wybrał nas, abyśmy byli kapłanami. Początkowo tylko członkowie domu Aarona mogli się poświęcić; jeśli tylko zbliżył się ktoś inny, musiał zostać zabity (Lb 18,7). Trzeba nam pamiętać, że wyłącznie ci, którzy zostali wybrani przez Boga na kapłanów, mogą się poświęcić. Poświęcić się zatem mogli jedynie członkowie tego domu. Dzisiaj Bóg wybrał nas, abyśmy stali się kapłanami; jesteśmy więc członkami tego domu. Wobec tego możemy poświęcić samych siebie.

Widzimy tutaj, że człowiek nie poświęca siebie dlatego, że wybrał Boga. To raczej Bóg jest Tym, który wybiera i powołuje, i wtedy człowiek poświęca się Jemu. Ci wszyscy, którzy uważają, że porzucając wszystko, wyświadczają Bogu przysługę, są od Niego daleko, wcale nie są poświęceni. Musimy sobie uświadomić, że nasza służba Bogu nie jest dla Niego przysługą czy grzecznością z naszej strony. Nie chodzi tu o to, że oddajemy się pracy dla Boga, ale o to, że Bóg okazuje nam łaskę i obdarza nas częścią Swojej pracy. To Bóg obdarzył nas chwałą i pięknem. Biblia mówi nam, że święte szaty kapłańskie są dla chwały i ozdoby (Wj 28,2). Poświęcenie – to Bóg, który obdarza nas chwałą i pięknem; to Bóg powołujący nas do Swojej służby. Jeżeli nie chlubimy się niczym innym, musimy chlubić się naszym wspaniałym Panem. Dla Pana nie jest niczym wspaniałym mieć takie sługi jak my. To dla nas wspaniałe jest, że możemy mieć takiego Pana! Musimy zobaczyć, że poświęcenie stanowi rezultat tego, iż jesteśmy wybrani. Służenie Bogu to dla nas przywilej. To nie my wywyższamy Boga, jak gdybyśmy poświęcili Mu cokolwiek lub jak gdybyśmy mieli jakakolwiek chwałę w sobie samych. Poświęcenie to Bóg, który obdarza nas chwałą. Powinniśmy paść przed Nim na twarz i powiedzieć: „Dziękuję Ci, że mogę mieć udział w Twojej służbie. Na świecie jest tylu ludzi, jednak ja zostałem wybrany, aby mieć w niej udział!” Poświęcenie jest naszym przywilejem, nie ofiarą. To prawda, że powinniśmy złożyć największą możliwą ofiarę, ale w poświęceniu nie ma śladu ofiary. Jest tam jedynie pełnia Bożej chwały.

IV. DROGA DO POŚWIĘCENIA

Księga Kapłańska 8,14-28 wspomina o cielcu, dwóch baranach i koszu praśnych chlebów. Cielec przeznaczony był na ofiarę przebłągalną, pierwszy baran na ofiarę całopalną, a drugi baran i kosz praśnych chlebów przeznaczone były na ofiarę poświęcenia.

A. Ofiara przebłągalna

Pierwszą rzeczą, o którą należało się zatroszczyć, aby otrzymać świętą służbę przed Bożym obliczem, tzn. aby poświęcić się Bogu, było przebłaganie za grzechy. Tylko człowiek zbawiony, który należy do Pana, może poświęcić siebie. Ofiara przebłągalna jest podstawą poświęcenia.

B. Ofiara całopalna

Następnie widzimy dwa barany. Powinniśmy uważnie przestudiować Księgę Kapłańską 8,18-28. Jeden baran przeznaczony był na ofiarę całopalną; miał zostać spalony. Drugi baran przeznaczony był na ofiarę poświęcenia: umożliwiał on Aaronowi służenie Bogu.

Czym jest ofiara całopalna? Ofiara całopalna to ofiara, która została całkowicie spalona. Kapłan nie mógł jeść mięsa z ofiary całopalnej. Całe mięso ofiary całopalnej zupełnie spalano. Problem naszego grzechu rozwiązuje ofiara przebłagalna, ale to ofiara całopalna sprawia, że jesteśmy przyjęci przed Bożym obliczem. Pan Jezus zaniósł nasze grzechy na krzyż. Odnosi się to do Jego dzieła jako ofiary przebłagalnej. W tym samym czasie, gdy Jezus był na krzyżu, zasłona została rozdarta od góry w dół, wprowadzając nas do Miejsca Najświętszego. Jest to Jego dzieło jako ofiary całopalnej. Ofiara przebłagalna i ofiara całopalna rozpoczynają się w tym samym punkcie, ale docierają do różnych miejsc. Zaczynają się tam, gdzie jest grzesznik. Ofiara przebłagalna zatrzymuje się na przebłaganiu za grzech, natomiast ofiara całopalna prowadzi grzesznika dalej, sprawiając, że może być on przyjęty przez Boga. Ofiara całopalna to ofiara, która sprawia, że grzesznik może być przyjęty w Umiłowanym. Dociera dalej niż ofiara przebłagalna. Ofiara całopalna jest dla Boga miłą wonią Pana Jezusa, sprawiającą, że Bóg Go przyjmuje. Kiedy my dzisiaj składamy Go w ofierze Bogu, również jesteśmy przez Boga przyjmowani. Nie tylko otrzymujemy przebaczenie dzięki ofierze przebłagalnej, ale również zostajemy przyjęci dzięki Panu Jezusowi.

C. Ofiara poświęcenia

1. Pokropienie krwią

Kiedy został zabity pierwszy baran, przyprowadzono drugiego. Co zrobiono z drugim baranem, kiedy został już zabity? Pierwszą rzeczą było pomazanie krwią wierzchu prawego ucha Aarona i jego synów, dużego palca ich prawych rąk i dużego palca ich prawych stóp. Znaczy to, że skoro Bóg przyjął nas w Chrystusie, powinniśmy uznać oddzielenie poprzez krew naszych uszu, rąk i stóp całkowicie dla Boga. Powinniśmy ogłosić, że nasze uszy, ręce i stopy należą w zupełności do Boga. Z powodu odkupienia nasze uszy, które zostały stworzone, aby słyszeć, powinny teraz słuchać dla Boga; nasze ręce,

które zostały stworzone, aby pracować, powinny teraz pracować dla Boga. Nasze nogi, które stworzone zostały, aby chodzić, powinny teraz iść dla Boga. Pomazujemy krwią wierzch naszego prawego ucha, duży palec prawej ręki i duży palec prawej stopy. Znaczy to, że nasze uszy, ręce i stopy zostały nabyte przez Pana. Powinniśmy powiedzieć Panu: „Panie, z powodu Twojego odkupienia od dzisiaj nie będę już uważał moich obydwu uszu, moich obydwu rąk ani moich obydwu stóp za należące do mnie. Ponieważ Ty mnie odkupiłeś, Panie, odtąd cała moja istota będzie należała do Ciebie; nie należy już ona do mnie”.

Krew jest symbolem posiadania. Jest ona również symbolem miłości. Zarówno „cena”, o której mówi 6 rozdział 1 Listu do Koryntian, jak i „miłość” wymieniona w 5 rozdziale 2 Listu do Koryntian odnoszą się do tej krwi. Ponieważ jest tu krew, miłość i posiadanie, cała nasza istota nie należy już do nas. Pan przelał Swoją krew i musimy uznać sprawiedliwe prawo tej krwi do nas. Ponieważ Pan nas kocha, wyznamy, że cała nasza istota należy tylko do Niego.

2. Gest kołysania

Po pokropieniu krwią następował gest kołysania. Musimy pamiętać, że kiedy zabity został drugi baran, jego krwią zostało pomazane ucho, duży palec ręki i duży palec stopy. To wciąż jeszcze nie jest poświęcenie. Pokropienie krwią jest zaledwie wyznaniem miłości i uznaniem praw. Kwalifikuje nas do poświęcenia, ale samo poświęcenie następuje później.

Kiedy zabito drugiego baranka i dokonano pokropienia jego krwią, oddzielono tłuszcz i prawą łopatkę (prawe udo), a z kosza wyjęto jeden prażony chleb, jeden placek przyrządzony z oliwą i jeden podpłomyk. Wszystkie te rzeczy symbolizują dwa aspekty osoby Pana Jezusa. Łopatka jest silną częścią, pokazującą nam boski aspekt Pana Jezusa. Tłuszcz jest bogaty, symbolizuje aspekt Bożej chwały. Chleb jest życiem roślinnym, pokazuje nam Jego najwyższe człowieczeństwo. Jest On doskonałym człowiekiem, bez kwasu i bez skazy. Jest pełen olejku namaszczenia, wypełniony Duchem Świętym. Jak podpłomyk, Jego natura, uczucia Jego serca i Jego duchowy wgląd są delikatne, kruche, pełne współczucia i miłosierdzia. Wszystko to zostało włożone w ręce Aarona, który wziął te rzeczy i wykonał nimi

gest kołysania przed Panem. Następnie zostały one spalone w ogniu ofiary całopalnej. Oto poświęcenie.

Potrzebujemy tutaj nieco wyjaśnienia. Hebrajskie słowo *poświęcenie* znaczy „mieć wypełnione ręce”. Znaczenie to wymienia zarówno przekład Darby’ego, jak i konkordancja Younga. Najpierw ręce były puste, teraz są wypełnione. Kiedy ręce Aarona wypełniło tyle rzeczy, został on wypełniony Panem; nastąpiło poświęcenie. Kiedy ręce Aarona były puste, poświęcenie nie miało miejsca. Kiedy ręce Aarona wypełniły się i nie mogły już trzymać nic innego, tylko Pana, nastąpiło poświęcenie.

Czym zatem jest poświęcenie? Bóg zażądał, aby dom Aarona służył Mu jako kapłani. Aaron jednak nie mógł zrobić tego od razu. Najpierw należało zająć się jego grzechami, po czym musiał on zostać przyjęty w Chrystusie. Jego ręce (oznaczające pracę) musiały być pełne Chrystusa. Nie mógł mieć w nich niczego oprócz Chrystusa. Dopiero wtedy miało miejsce poświęcenie. Czym jest poświęcenie? Ujmując to najprościej, poświęcenie jest, jak powiedział to Paweł: „A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście oddali swoje ciała na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako waszą rozumną służbę” (Rz 12,1).

Musimy zobaczyć przed Panem, że w tym życiu możemy podążać tylko jedną drogą, to znaczy służyć Bogu. Nie mamy innej drogi. Służenie Bogu jest naszą jedyną drogą. Aby służyć Bogu, musimy Mu oddać nasze całe ciała. Począwszy od tego dnia, nasze uszy będą słuchać dla Pana, nasze ręce będą pracować dla Pana, a nasze stopy będą biec dla Pana. Oboje naszych uszu będzie słuchać tylko słów Pana, nasze dwie ręce będą wykonywać tylko pracę Pana, a obydwie nasze nogi będą chodziły tylko po drodze Pana. Jesteśmy tutaj tylko po to, aby służyć Bogu. Poświęciliśmy siebie jako ofiarę; poświęciliśmy Mu wszystko, co mamy. Co więcej, obie nasze ręce będą wypełnione Chrystusem; będą Go wywyższać i wyrażać. Właśnie na tym polega poświęcenie. Dopiero wtedy, gdy to uczynimy, Bóg powie: „Oto poświęcenie”. Owo nasycenie się Chrystusem jest tym, co Bóg nazywa poświęceniem.

Poświęcenie oznacza, że skosztowaliśmy miłości Pana i uznaliśmy Jego prawa. Z tych powodów możemy przyjść przed Boże oblicze i błagać Go o przywilej służenia. Nie chodzi w tym momencie o Boga,

który nas powołuje, ale o nasze ofiarowanie się na służbę. Powinniśmy powiedzieć: „Boże! Jestem Twój. Zostałem przez Ciebie nabyty. W przeszłości siedziałem pod Twoim stołem, z nadzieją, że zjem nieco ze spadających na ziemię okruchów, ale poczynając od tego dnia chcę Ci służyć. Dzisiaj wybieram służenie Tobie. Zostałem przyjęty przez Pana. Czy mogę również otrzymać skromny udział w wielkim dziele służenia Ci? Okaż mi miłosierdzie, abym i ja mógł mieć udział w Twojej służbie. Dając zbawienie tylu ludziom, nie pominąłeś mnie ani nie odrzuciłeś; zbawiłeś mnie. Teraz daj mi dział wśród wielu, którzy Ci służą; nie odrzucaj mnie”.

W ten właśnie sposób oddajemy się Panu. Wszystko jest dla Chrystusa i tylko dla Niego. Kiedy oddajesz się Jemu w ten sposób, otrzymujesz poświęcenie. To właśnie 12 rozdział Listu do Rzymian nazywa oddawaniem naszego ciała. Szósty rozdział Listu do Rzymian mówi o poświęceniu członków. Jest to jak pokropienie krwią uszu, rąk i stóp. Dwunasty rozdział Listu do Rzymian mówi o poświęceniu całego ciała. Jest to wypełnienie obydwu rąk Chrystusem. Wiąże to w doskonały sposób Stary Testament z Nowym Testamentem.

V. CEL POŚWIĘCENIA

Celem poświęcenia nie jest to, abyśmy stali się kaznodziejami dla Boga albo pracowali dla Niego. Celem poświęcenia jest służenie Mu. Służba jest rezultatem poświęcenia. W języku oryginalnym słowo *służba* oznacza „czekanie na”. Oznacza to, że dana osoba oczekuje na znak; jest gotowa, by służyć. Musimy pamiętać, że celem poświęcenia jest czekanie na Boga. Czekanie na kogoś nie musi być wymagającą pracą. Czekać na Boga znaczy, że stoisz, kiedy On chce, abyś stał. Jeżeli On chce odstawić cię na bok, pozwalasz Mu odstawić się na bok, a jeśli On chce, abyś biegł, biegniesz. To właśnie znaczy czekać na Niego.

Bóg żąda, by wszyscy chrześcijanie oddali swe ciała oczekiwaniu na Niego. Niekoniecznie oznacza to, że chce On, abyś stanął za kazalnica albo zewangelizował jakiś odległy kraj. Chodzi tu o czekanie na Boga. Jeśli Bóg pošle kogoś za kazalnica, osoba ta nie ma innej możliwości, jak tylko przemawiać. Jeżeli Bóg pošle kogoś do odległego kraju, nie ma on wyboru, tylko iść. Cały nasz czas jest do dyspozycji Boga, ale praca, którą wykonujemy, różni się. Każdy powinien czekać

na Boga, lecz konkretna praca, w którą powinien się on zaangażować, może być różna. Musimy nauczyć się czekać na Boga. Oddanie swego ciała ma na celu służenie Bogu.

Dopóki tylko jesteśmy chrześcijanami, musimy przez całe życie służyć Bogu. Gdy tylko człowiek poświęci siebie, musi zdać sobie sprawę, że od tego momentu pierwsze miejsce zajmuje to, czego wymaga Pan. Służba Bogu staje się misją człowieka na całe życie. Niech Bóg okaże nam łaskę i uświadomi nam, że służenie Jemu jest naszym obowiązkiem. Powinniśmy pokazać każdemu wierzącemu, że od tej chwili jesteśmy tymi, którzy służą Panu. Musimy zdać sobie sprawę, że jako chrześcijanie nie możemy niczego traktować lekko-myślnie. Nie mówię, że nie powinniśmy być sumienni i oddani naszej pracy albo że możemy być bezczynni. Nie to mam na myśli. Nadal potrzebujemy być sumienni i poważnie traktować naszą pracę zawodową. Przed Bogiem jednak musimy się upewnić, że całe nasze życie podporządkowane jest naszej służbie Bogu. Wszystko robimy w celu okazania posłuszeństwa Bożej woli i podobania się Jemu. Tak wygłąda rzeczywistość poświęcenia.

Poświęcenie nie polega na tym, ile możemy dać Bogu. Chodzi w nim o to, że jesteśmy przyjęci przez Boga i otrzymujemy przywilej służenia Mu. Poświęcenie zarezerwowane jest wyłącznie dla chrześcijan; nie jest ono dla wszystkich. Tylko ludzie zbawieni, ci, którzy należą do Pana, mogą siebie poświęcić. Poświęcenie znaczy, że mówimy: „Panie, dałeś mi okazję i prawo przyjść do Ciebie i służyć Ci”. Mówimy tym samym Panu: „Panie, należę do Ciebie. Moje uszy zostały nabyte krwią; należą do Ciebie. Moje ręce zostały nabyte krwią; należą do Ciebie. Moje stopy zostały nabyte krwią; należą do Ciebie. Odtąd nie mogę ich już używać dla siebie”.

Nie błagamy nikogo, by się poświęcił. Zamiast tego mówimy mu, że teraz istnieje sposób, aby się poświęcił. Jest sposób, by służyć Bogu, Panu zastępów. Musimy dobrze zrozumieć, że jesteśmy tutaj, aby służyć Panu zastępów. To wielki błąd myśleć, że poświęcenie polega na wyświadczeniu Bogu przysługi.

Objawienie Starego Testamentu jest wyjątkowo jasne. Człowiek może poświęcić się Bogu tylko za Jego zgodą. Nowy Testament zachęca nas również, przez miłosierdzie Boże, abyśmy się poświęcili. Bóg kocha nas tak bardzo; musimy więc poświęcić siebie. Jest to najbardziej

sensowna służba. Nie jest to prośba o przysługę; to najbardziej sensowna, najbardziej naturalna rzecz, jaką można zrobić. Poświęcenie nie zależy od naszej gotowości. Poświęcamy się z powodu przeogromnej łaski Bożej. Musimy zobaczyć, że mieć prawo stać się Bożym sługą to największy przywilej naszego życia. Być zbawionym to dla człowieka rzecz radosna. Daleko bardziej radosny jest dla człowieka udział w Bożej służbie! Kim według nas jest nasz Bóg? Musimy ujrzeć Jego wielkość i chwałę. Jedynie wtedy dostrzeżemy niezwykle znaczenie i przywilej tej służby! Jakże wspaniałą rzeczą jest, że otrzymaliśmy Jego łaskę i zostaliśmy uznani za godnych, by Mu służyć!